

Gdzie jest 720 tysięcy złotych?

Dodano: 12.08.2022

Fundacja "Dla Niepodległej" otrzymywała przelewy z Lasów Państwowych; dziś były dyrektor RDLP w Krakowie jest jej prezesem.



Jan Kosiorowski, były dyrektor RDLP w Krakowie, w 2018 roku założył fundację "Dla Niepodległej". Pieniądze, które do niej trafiały miały być przeznaczone między innymi na budowę obiektów upamiętniających 100 lecie odzyskania niepodległości. Wkrótce po objęciu urzędu dyrektora, Kosiorowski powołał nowych nadleśniczych w Brzesku, Myślenicach i Nawojowej, którzy zajęli miejsca w zarządzie fundacji. Teraz, niedługo po przejściu na emeryturę, sam Kosiorowski został prezesem fundacji.

Na konto "Dla Niepodległej" trafiały między innymi pieniądze z nadleśnictw. Określone cele mówiły o "użyteczności publicznej"; wspierano w ten sposób między innymi Ochotniczą Straż Pożarną. Kwoty oscylowały w okolicach 2000 złotych. Tymczasem, na konto fundacji wpłynęło w ciągu dwóch lat około 720 tysięcy złotych.

Jednym z najważniejszych celów fundacji było wybudowanie kaplicy na polanie Poszczyna w Puszczy Niepołomickiej (wizualizacja na zdjęciu). Jak dziś wiemy, budynek nigdy nie powstał. Co się stało z pokaźną kwotą przelaną na rzecz "Dla Niepodległej"? Nie wiadomo. Zgodnie z dokumentacją, siedziba fundacji mieści się przy alei Słowackiego 17A w Krakowie - czyli w budynku RDLP w Krakowie.

Nowy dyrektor RDLP w Krakowie wyjaśniał na łamach artykułu na portalu interia.pl: "Od kwietnia 2021 r. jednostki z terenu RDLP w Krakowie nie przekazały żadnych darowizn na rzecz fundacji - zapewnia obecny szef Lasów w Krakowie. Wyjaśnia, że obecnie wszystkie darowizny powyżej 3 tys. zł muszą być akceptowane przez Dyrektora Generalnego".

Dodaje: "Darowizny na rzecz fundacji były przekazywane z przeznaczeniem na cele statutowe, jak dzieje się w większości przypadków, gdy jednostki Lasów Państwowych przekazują darowizny. Według Krajowego Rejestru Sądowego fundacja nie zakończyła działalności i nadal może realizować swoje zadania".

Źródło: interia.pl

Fot.: Starostwo Powiatowe w Wieliczce

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.